

Morzem płynie kuter mój,
Wśród wzburzonych fal,
Perspektywą naszą jest,
Rok , a może dwa,
W domu zostawiłem ją,
Będę tęsknił cały rok,
Świerzą bryzą mkniemy w siną dal.

Szkwał porywa słowa me,
Wrócisz ? Wrócę ! Cześć !
Ty ocierasz dłonią łzy ,
Czy zobaczysz mnie .
Gdzieś na ziemi został ten
Kilwateru biały tren ,
Biją fale o daleki brzeg .

Ref: W siną dal , w siną dal
Hen do rajów bram
Płynie różno kuter Nasz
Pośród morskich fal
W siną dal , w siną dal
Dalej ! Hejże ! Ha !
Dla miłości i dziewczyny
Sztorm nie straszny Nam .

Starych doków , zapach znam
Tak , jak mało kto
Tam w tawernach piję sam
Byle jak i co .
Nic nie pozostało mi
Niż na morzu , dalej gnać
Pełnych sieci , znowu kilka ton .

W każdym porcie , dziewcząt dość
Zawsze chętne są .
Wiera , Iza , Susan , Liz !
Wciąż zajęte mną
Wszystkim chcę podobać się
Nie chcę im powiedzieć "NIE" !
Wienym być na morzu ciężko jest.

Ref: W siną dal , w siną dal
Hen do rajów bram
Płynie różno kuter Nasz
Pośród morskich fal
W siną dal , w siną dal
Dalej ! Hejże ! Ha !
Dla miłości i dziewczyny
Sztorm nie straszny Nam
Morski lwie do domu wróć !
Zrób , co ona chce !
W domu ciągle czeka ktoś !
Samej w życiu zle
Wybrać możesz tylko Ty
Ona tęskni , nie ma sił
Pełnych sieci , znowu kilka ton .

Ref: W siną dal , w sina dal
Hen do raju bram
Płynie różno kuter Nasz
Pośród morskich fal
W siną dal , w siną dal
Dalej ! Hejże ! Ha !
Dla miłości i dziewczyny
Sztorm nie straszny Nam (2x)